

Zanim Mao Zedong został komunistą

7 czerwca 2014

Mao Zedong: dla jednych wielki rewolucjonista, który wyciągnął Chiny z otchłani nędzy i trwających wiek upokorzeń, dla drugich największy ludobójca w dziejach świata. Kim był, zanim stał się członkiem, a później przewodniczącym Komunistycznej Partii Chin?

Nie ulega wątpliwości, że Mao Zedong, podobnie jak założyciel cesarstwa chińskiego Qin Shi Huangdi, należy do najbardziej kontrowersyjnych postaci w historii Chin, a ocena jego działalności nawet przy dużej dozie tolerancji nie może zakończyć się konkluzją pozytywną. Niezależnie jednak od tego, jak byśmy Mao nie ocenili, w rankingu najbardziej wpływowych postaci w dziejach Chin z pewnością znalazłby się w pierwszej piątce, zapewne razem z takimi osobami jak Konfucjusz, Laozi, Sunzi i wspomniany Qin Shi Huangdi.

Mao Zedong urodził się 26 grudnia 1893 roku we wsi Shaoshan w powiecie Shashan, w prowincji Hunan. Jest ona położona kilkadziesiąt kilometrów na południowy-zachód od Changsha, stolicy prowincji. Ojciec, Mao Yichang, należał do najbogatszych chłopów w powiecie, był zatem – używając języka cywilizacji sowieckiej – kułakiem, czyli należał klasy wyzyskiwaczy, którzy najmowali do pracy biednych chłopów. W wieku dziesięciu lat został zaręczony z dziewczynką z innej wsi, o trzy lata starszą od niego. Zaliczył dwa lata szkoły, ożenił się w wieku lat piętnastu, a następnie przez dwa lata służył w wojsku. Po powrocie, mając już pewne doświadczenie w interesach, zaczął produkować wysokiej jakości ryż oraz prowadził hodowlę świń. Na tych interesach bardzo szybko się wzbogacił. Pospłacał rodzinne długi, a następnie zaczął skupować ziemię, stając się szybko jednym z najbogatszych ludzi we swojej wsi, liczącej w sumie kilka tysięcy osób. Mao

Yichang był niezmiernie pracowity, ale miał bardzo gwałtowny charakter.

Pewną ciekawostką jest fakt, że trzech najwybitniejszych przywódcy chińskich komunistów: Mao Zedong, Deng Xiaoping i Zhou Enlai nie mieli „właściwego” pochodzenia klasowego, czyli nie wywodzili się z biedoty chłopskiej ani z rodzin robotniczych, co zresztą nie było niczym szczególnym wśród komunistycznych liderów. Deng był synem prawnika, a Zhou mandaryna.

Matką Mao Zedonga była Wen Qimei, pochodząca od słynnego generała z XIII wieku, Wen Tianxiana, jednego z najwaleczniejszych chińskich dowódców w wojnie z Mongołami w obronie dynastii Sung. Wzięty do niewoli, już po upadku dynastii odmówił przejścia na służbę Mongołów, choć było to wówczas nagminne wśród chińskich generałów, i po kilku latach więzienia oraz tortur został stracony. W Chinach miał status niezłomnego patrioty. Wen Qimei była siódmą córką w swojej rodzinie. Pochodziła ze wsi odległej o dobrych kilka kilometrów od Shaoshan i była typową wiejską kobietą: niepiśmienną, przyzwyczajoną do ciężkiej pracy na wsi, spokojną z charakteru i głęboko wierzącą buddystką.

NIEPOKORNY SYN

Mao Zedong był trzecim synem swoich rodziców, ale pierwszym, który nie zmarł we wczesnym dzieciństwie i z tego względu był uważany za najstarszego. Miał dwóch młodszych braci i młodszą adoptowaną siostrę. Zedong oznacza „świecić na wschodzie”. Wybrane imię okazało się prorocze, chociaż szybko bogacący się ojciec i bardzo pobożna matka zapewne woleliby, żeby syn „zajaśniał” inaczej niż jako ateista, który zwalczał bogacących się i pobożnych ludzi.

Początkowo Mao przeszedł typową drogę wiejskiego chłopca. Już w wieku pięciu lat zmuszony był pracować. Nosił drzewo na opał, zbierał karmę dla zwierząt i zajmował się innymi drobnymi pracami w gospodarstwie.

Potem zaczął chodzić do szkoły w swojej wsi, gdzie przeszedł podstawową edukację konfucjańską, obejmującą m.in. prozę, poezję i kaligrafię, historię oraz przede wszystkim uczenie się na pamięć klasycznych tekstów konfucjańskich. W szkole uczył się bardzo dobrze. Uwielbiał czytać i robił to także w domu przy lampce olejnej, kiedy rodzina poszła już spać. Nie uchroniło go to jednak przed konsekwencjami, gdy nie nauczył się jakiegoś wersetu konfucjańskiego: najpierw w szkole, a następnie w domu dostał lanie. Wtedy to po raz pierwszy pokazał niezależny charakter. Uciekł z domu, na bardzo krótko. Opuścił też szkołę. Potem Mao Zedong jeszcze kilka razy zmienił nauczycieli. Powodem była jego niezależność i nieposłuszeństwo.

W tym okresie, późniejszego dzieciństwa, ukształtowały się już cechy jego charakteru i część światopoglądu. Należały do nich: niezależność charakteru (kwestionowanie autorytetów opartych na konfucjańskiej hierarchii społecznej), zainteresowanie życiem intelektualnym i brak inklinacji do pracy na wsi. Wyrazem tych postaw były nie tylko konflikty z nauczycielami, ale także z ojcem, który brak zainteresowania pomaganiem przy gospodarstwie odbierał jako przejaw lenistwa i bił syna. Ten ze swej strony potrafił przeciwstawiać się ojcu, co w społeczeństwie od wieków kształtowanym przez konfucjanizm było rzeczą niesłychaną. Potrafił nawet obrazić ojca w obecności innych osób, co było wręcz niewyobrażalnym postępkiem. Próby zagonienia syna do roboty były przerywane okresami powrotu do ukochanych książek.

MAŁŻEŃSTWO I EDUKACJA

Ostatecznie Mao Yichang znalazł, jak mu się wydawało, sposób na poskromienie syna: zmusił go do poślubienia starszej o cztery lata kuzynki. Ślub odbył się w 1908 roku, kiedy Mao Zedong miał ukończone czternaście lat. Ojciec miał nadzieję, że małżeństwo spowoduje większe zainteresowanie syna praktyczną stroną życia, a nowa synowa będzie dodatkową parą rąk do pracy w gospodarstwie.

Zupełnie inaczej patrzył na to pan młody. Mao Zedong uznał to małżeństwo za pośredni gwałt dokonany na jego osobie. Kilka lat później napisał artykuł, w którym piętnował tego rodzaju małżeństwa, w których dzieci są przymuszane do spełnienia woli rodziców. Mariaż ten był według Mao fikcyjny, a poślubionej kuzynki nie uważał za żonę. Jak potem stwierdził, w ogóle nie doszło do konsumpcji małżeństwa, zresztą jego żona, Luo Yixiu, bardzo szybko zmarła.

Po śmierci żony, mając szesnaście lat, Mao Zedong uzyskał zgodę ojca na naukę w nowoczesnej szkole, które jak grzyby po deszczu zaczęły powstawać w Chinach w ramach bardzo spóźnionych reform zainicjowanych przez mandżurską dynastię. Ojciec opłacił naukę syna za parę miesięcy, licząc, że nauczy się tam rachunkowości potrzebnej do prowadzenia interesów, jako że Mao Yichang powoli przekształcał się z chłopa w kupca. W szkole, która zrobiła na Mao Zedongu ogromne wrażenie, faktycznie spędził on kilka miesięcy, żeby następnie się przenieść do jeszcze bardziej prestiżowej szkoły w Changsha, w stolicy prowincji, do której przybył w 1911 roku, na pół roku przed rewolucją Xinhai, która ostatecznie zmiotła cesarstwo.

REWOLUCJA

Okres rewolucji i pierwszych lat porewolucyjnych to czas wielkich przemian, przede wszystkim politycznych, ale też kulturowych. Mao, zwolennik Sun Yatsena, z entuzjazmem przyjął rewolucję, obciął sobie i kilku przechodniom warkocz, będący zewnętrzną formą podporządkowania Chińczyków Mandżurom. Wstąpił do armii rewolucyjnej, ale nie walczył z armią cesarską, lecz został pisarzem na tyłach, lubianym i szanowanym przez kolegów za wiedzę. Ten czas wykorzystywał na samokształcenie.

Po kilku miesiącach służby wojskowej Mao powrócił do życia cywilnego. Wciąż się doksztalał, a następnie – po kilku miesiącach nauki w ogólnokształcącej szkole średniej – wstąpił do bezpłatnej szkoły dla nauczycieli, która zapewniała tanie

mieszkanie i wyżywienie, co pozwoli mu na częściowe uniezależnienie się finansowe od ojca. Nowa miejsce nauki mieściło się w budynku skonstruowanym w zachodnim stylu i realizowano w nim także „zachodni” program nauczania.

To tu Mao Zedong po raz pierwszy usłyszał o doktrynie komunistycznej. W tym czasie wszelkie nurty rewolucyjne cieszyły się w Chinach zainteresowaniem. Było to już po obaleniu cesarstwa, ale kilka lat przed rewolucją bolszewicką, w związku z czym propagowany przez Marksa ustrój był znany tylko z teorii. Uchodził on za jeden z nurtów rewolucyjnych i nie było niczym szczególnym, że w szkole Mao wisiał także portret autora Kapitału. Pewnym przełomem był rok 1914, kiedy to przyszły przewodniczący KPCh przypadkowo zapoznał się z należącą do kolegi książką o europejskim socjalizmie. W tym czasie Mao Zedong prowadził wraz ze znajomymi ze szkoły długie dyskusje, a z jednym z nich wybrał się w wędrowkę po kraju.

Okres porewolucyjny charakteryzował się krańcowo emocjonalną krytyką konfucjanizmu, któremu przypisywano odpowiedzialność za wszystkie nieszczęścia Chin, szczególnie za kolonialną podległość zamorskim imperiom. W sferze socjalnej i obyczajowej propagowano radykalne zasady, o treści podobnej do tych, które głosiła współczesna im europejska lewica. Okres ten, przede wszystkim druga dekada XX wieku, był w Chinach czasem prawdziwej rewolucji kulturalnej, w odróżnieniu od tej nazwanej Wielką Proletariacką Rewolucją Kulturalną z lat 60. XX wieku, która była m.in. barbarzyńskim niszczeniem chińskiej kultury.

Mao również uległ tej gorączce rewolucyjnej i formułował radykalne opinie. Niczym Raskolnikow ze „Zbrodni i Kary” miał podobno przyznać bohaterom, ludziom o wyższej naturze, prawo odrzucenia tzw. sumienia i zaspokajania swoich popędów. Miał wynosić ich ponad prawo, do którego przestrzegania zobowiązani byli zwykli ludzie. Nie trzeba chyba dodawać, że sam siebie widział właśnie w tej elicie stojącej ponad tłumami. Ten skrajny egoizm był czymś kompletnie przeciwnym do tego, jak

funkcjonowało chińskie społeczeństwo, w którym obowiązywał priorytet interesu grupowego nad indywidualnym.

Mao odrzucił także konfucjański model harmonijnego społeczeństwa, ponieważ uznał, że jest on nierealny i błędny. Jednakże wbrew jego jednostronnym krytykom, którzy uznają, że wtedy ukształtowały się jego cechy takie jak egoizm i elitaryzm, należy przypomnieć, że „Rewolucja Kulturalna”, którą Mao rozpętał kilkadziesiąt lat później, miała jednoznacznie egalitarny charakter i była skierowana właśnie przeciwko elitom, które zdaniem Mao oddzieliły się od mas i zaczęły żyć ponad prawem.

W tych latach Mao angażował się w różne przedsięwzięcia edukacyjne: uczył robotników pisać i czytać, a w końcu został nauczycielem w szkole w Changsha, stolicy prowincji Hunan. Wtedy też, w kwietniu 1917 roku, napisał do gazety „Młodzież” swój pierwszy artykuł, poświęcony studium kultury fizycznej.

OD ANARCHIZMU DO MARKSIZMU

W 1918 roku Mao Zedong ukończył szkołę i nie mogąc znaleźć pracy, udał się do Pekinu. Tam poznał profesora Yang Chenji, który załatwił mu pracę w bibliotece uniwersyteckiej prowadzonej przez Li Dazhao. U profesora poznał jego córkę, Yang Kaihui. Młoda, ładna, elegancka dziewczyna wywarła na nim bardzo silne wrażenie. Kaihui miała siedemnaście lat i była o osiem lat młodsza od niego. Poza tym panna Yang była feministką. Taka ekskluzywna dziewczyna miała swój standard, a Mao słabo zarabiał. Mimo to wykosztowuje się na nią, jednak panna Yang, mimo że go ceniła, nie chciała wyjść za niego za mąż. Na jej decyzji zaważył zapewne nieuregulowany status majątkowy adoratora.

Mao znajdował się w ciężkiej sytuacji. Kompletnie spłukał się na dziewczynę, stracił wszystkie pieniądze. Kiedy musiał opuścić Pekin i udać się do Szanghaju, za bilet i żywność na drogę zapłacili jego przyjaciele. W międzyczasie, po

przeczytaniu pism Bakunina, związał się on z ruchem anarchistycznym. Romans ten trwał jednak krótko. Mao Zedongowi nie odpowiadały zasady życia chińskich anarchistów: zakazy palenia, picia alkoholu, jedzenia mięsa i używania rykszy.

Kolejnym przełomem był styczeń 1919 roku. Wtedy to Mao Zedong spotkał Chen Duxiu, najwybitniejszego wtedy znawcę marksizmu w Chinach, z którym prowadził długie dyskusje na temat rewolucji oraz dzieł Marksa i Engelsa. Pod wpływem tych rozmów Mao porzucił anarchizm i przyłączył się do marksistów.

MŁODY REWOLUCJONISTA

W 1920 roku Mao został dyrektorem seminarium nauczycielskiego w Changsha, gdzie ponownie związał się z Yang Kaihui. Teraz jego sytuacja materialna zdecydowanie się poprawiła i panna zdecydowała się wyjść za niego za mąż. Podjęcie decyzji ułatwiał fakt, że ojciec panny młodej już nie żył. Wykorzystując swój status dyrektora seminarium, Mao otworzył księgarnię. Stała się ona nie tylko punktem sprzedaży, ale przede wszystkim klubem kulturalnym i dyskusyjnym, centralnym miejscem spotkań młodych rewolucjonistów. Mao zajmował centralną pozycję w tym środowisku, które radykalizowało się pod wpływem wydarzeń rewolucji bolszewickiej w Rosji i walk wewnętrznych w Chinach.

Mao przekształcił swoje Nowe Towarzystwo Studiów Ludowych w podziemną organizację, utworzył Stowarzyszenie Changsha, a także lokalny oddział Korpusu Młodzieży Socjalistycznej. W trzecią rocznicę rewolucji bolszewickiej, 7 listopada 1920 roku, próbował zorganizować manifestację uliczną. Akcja skończyła się niepowodzeniem. Policja szybko rozpędziła demonstrantów, niszcząc czerwoną flagę.

Sukcesy organizacyjne przyszłego wodza chińskiej rewolucji (założył już dwadzieścia związków i kół dyskusyjnych) idą w parze z pomyślnością w życiu osobistym. W 1920 roku Yang Kaihui urodziła syna, a rok później drugiego. Rodzice

postanawiają, że obaj, Anying i Anqing, nie będą wychowywani w duchu konfucjańskiego posłuszeństwa syna wobec ojca, ale zgodnie z zasadami panującym w rewolucyjnym środowisku.

W tym czasie tworzący się w Chinach ruch komunistyczny nabierał rozpędu. Utworzona w Moskwie III Międzynarodówka, już o komunistycznym charakterze, wysłała do Państwa Środka swoich przedstawicieli, żeby organizowali tam partię komunistyczną. Do Chin przybyli Grigorij Wojtyński i Yang Mingchai, chiński emigrant z Moskwy. Wojtyński był kluczową postacią w tym układzie. Miał dwa zadania: nawiązać kontakty z byłym prezydentem Chin i jego Kuomintangiem oraz utworzyć partię komunistyczną.

AGENCI KOMINTERNU

Kończąca się w Rosji wojna domowa i zajmowanie Syberii przed Bolszewików umożliwiły wysyłanie agentów do Chin. Akcją kierowało Dalekowschodnie Biuro Kominternu operujące z Syberii. W kwietniu 1920 roku do Chin udała się delegacja, na czele której stał zastępca szefa tego biura, Grigorij Naumowicz Wojtyński. Oficjalnie Bolszewicy zajęli się publicystyką, zakładając gazetę „Szanghajska Kronika” będącą przykrywką dla ich politycznej roboty. Swoją siedzibę umieścili na terenie koncesji, czyli tzw. europejskiej dzielnicy będącej terytorium wydzierżawionym Europejczykom i wyjętym spod chińskiej jurysdykcji, gdzie chińska policja nie miała wstępu. Wojtyński starał się zakotwiczyć przy Kuomintangu, przecierając szlaki do przyszłej współpracy chińskich nacjonalistów z Bolszewikami, do której doprowadził później jeden z następnych agentów Kominternu, Michaił Markowicz Borodin.

Jednakże najważniejszym zadaniem Wojtyńskiego było założenie w Chinach partii komunistycznej. Po przybyciu z Syberii spotkał się on w Pekinie z innym wybitnym marksistą, wspomnianym już bibliotekarzem Li Dazhao, który następnie skontaktował go z najbardziej szanowanym znawcą marksizmu w ówczesnym Chinach,

Chen Duxiu. W połowie roku Wojtyński osiągnął swój cel. Udało mu się skupić grupę wybitnych chińskich marksistów i latem 1920 roku nieformalnie założyć partię.

W tym czasie Mao przebywał w Szanghaju, ale pozostawał poza tymi wydarzeniami. Prawdopodobnie uznano, że jest on lokalnym działaczem z prowincji, który nie posiada jeszcze odpowiedniej znajomości marksizmu i w ogóle nie poinformowano go o pracach nad stworzeniem partii. Chen Duxiu dał mu wtedy zadanie otworzenia wspomnianej księgarni w Changsha. Opisane wyżej organizacyjne sukcesy Mao w Hunanie spowodowały, że jego miesięcznik „Nowa Młodzież” od jesieni 1920 roku otrzymywał subwencje od Kominternu. Gdy w tym samym czasie zdecydowano o utworzeniu komórek partii w Hunanie, rolę organizatora powierzono Mao Zedongowi.

Nie wiadomo dokładnie jakie zamiary mieli wtedy w Chinach Sowieci. Hipoteza, że odparci w tymże roku w Polsce, przygotowywali grunt pod wyprawę do Chin, wydaje się być nierealna. Prawdopodobnie kładli fundamenty pod przyszłą rewolucję, mając na uwadze olbrzymi rewolucyjny potencjał, jaki można było widzieć w Chinach. Dodatkowo olbrzymi chaos, jaki powstał w tym kraju po śmierci prezydenta-dyktatora Yuan Shikaia, sprzyjał wszelkim konspiracjom i ruchom rewolucyjnym. Na prowincji powstawały różnego rodzaju komórki rewolucyjne, w tym komunistyczne jacejki.

PIERWSZY ZJAZD KPCH

Choć okoliczności były sprzyjające, po roku działalności liczba zadeklarowanych komunistów nie była większa niż kilkadziesiąt. Mimo to kominternowcy, w tym niedawno przybyły oficer Registrupa (wywiad wojskowy) Nikolski oraz holenderski internacjonał Maring, zdecydowali się na zwołanie pierwszego zjazdu partii. Przez ten okres Bolszewicy zdążyli ulokować w Chinach już w miarę pokaźną ilość swoich agentów i stało się dla nich konieczne stworzenie partii, która w myśl strategii Kremla byłaby oparciem dla działalności CzeKa oraz Registrupa

i pełniła służebną rolę wobec centrum rewolucji w Moskwie.

Zjazd odbył się 23 lipca 1921 roku w Szanghaju, na terenie francuskiej koncesji. Liczącą około sześćdziesięciu członków partię reprezentowało według różnych źródeł dwunastu lub trzynastu delegatów oraz dwóch kominternowców nadzorujących przebieg zjazdu. Jednym z dwóch delegatów z prowincji Hunan był Mao Zedong, który podobno sam dobrał sobie swojego towarzysza. Delegaci w całości lub prawie w całości wywodzili się z chińskiej inteligencji, nie było wśród nich żadnego robotnika. Pod tym względem zjazd przypominał słynne zgromadzenie francuskich Stanów Generalnych z 1789 roku, gdzie zrewoltowanymi przedstawicielami Stanu Trzeciego, na który składała się cała ludność Francji poza szlachtą i klerem, byli adwokaci, dziennikarze czy nauczyciele, a nie było w ogóle chłopów, mimo iż stanowili oni około 90% ludności Francji.

Ponieważ zaszła obawa, iż zjazd jest śledzony, uczestnicy opuścili Szanghaj i udali się do miejscowości Jiaxing (dziś półmilionowe miasto) leżącej pomiędzy Szanghajem a Hangzhou, ale już w prowincji Zhejiang, gdzie na zarośniętej wyspie dokończono obrady. Na zjeździe zabrakło dwóch najwybitniejszych działaczy: profesorów Li Dazhao i Chen Duxiu. Nie przeszkodziło to temu drugiemu zostać szefem partii. Zjazd bynajmniej nie przebiegał pod dyktando wysłanników Kremla. Chińczycy byli nieufni wobec cudzoziemców, szczególnie białych. Mieli wątpliwości co do słuszności strategii Kominternu, którą im narzucano. Jeden z delegatów zaproponował wręcz, żeby najpierw wysłać delegację do Rosji, aby sprawdzić, jak wygląda bolszewizm w praktyce. Ta propozycja niezmiernie zdenerwowała wysłanników Kominternu.

Sam zjazd sprawił partii i jej historykom niemałe kłopoty dotyczące daty założenia KPCh. Przyjęto założenie, że powstała ona na I Zjeździe. Oponenci twierdzili, że zdecydowano tak, gdyż był to najstarszy poświadczony przejaw udziału Mao Zedonga w komunistycznym ruchu i że partia powstała rok wcześniej, jak ukazują to dokumenty Kominternu. Jednakże

sprawa nie jest bynajmniej jednoznaczna. Rok wcześniej powstała tak naprawdę grupa założycielska czy też inicjatywna, składająca się z ośmiu intelektualistów, a nie partia. Spór pozostaje w zasadzie nierozstrzygnięty. Dla jednych datą założenia partii jest lato 1920 roku, a dla innych, w tym dla samej KPCh, jest to dzień 23 czerwca 1921 roku.

KIM BYŁ MŁODY MAO ZEDONG?

Podczas zjazdu Mao rzadko zabierał głos. Jako prowincjonalny nauczyciel nie miał mocnej pozycji tak jak towarzysze z największych miast, w dodatku nie znał kominternowców, a to było wtedy decydujące dla osiągnięcia ważnej pozycji w partii. Ale Mao słuchał, uczył się i wyciągał wnioski.

Kim był Mao Zedong do okresu przed wstąpieniem do KPCh, której niewątpliwie jest współzałożycielem? Mao był przede wszystkim radykalnym rewolucjonistą, dość luźno traktującym zasady marksizmu. Nie był teoretykiem, niemniej późniejsza propaganda sowiecka, starająca się zrobić z niego człowieka niedouczonego, jest chybiona. Formalnie miał ukończoną szkołę średnią, co w ówczesnych warunkach dawało wiedzę ogólną większą niż obecnie dyplom wyższej uczelni w niejednym kraju. Ponadto był bardzo dobrze obeznany z klasyczną literaturą chińską i miał ugruntowaną znajomość historii swego kraju.

Mao, podobnie jak Lenin, był pasjonatem książek. Bardzo dużo czytał, mniej pisał. Był bardzo zanurzony w chińskości. W odróżnieniu od swoich późniejszych najwybitniejszych współpracowników, Zhou Enlaia i Deng Xiaopinga, nie miał wówczas żadnego międzynarodowego doświadczenia. Pierwsze kontakty z zagranicznymi komunistami, którzy próbowali podporządkować na zjeździe chińskich komunistów Moskwie, raczej zniechęciło go od ruchu międzynarodowego niż doń przyciągnęło. Potem przez całą swoją działalność zwalczał chińskich komunistów przysyłanych przez Moskwę lub szkolonych w Moskwie.

W tym czasie Mao nie był także doktrynerem. W liście do jednego z przyjaciół napisał: „Idee są ważne, ale rzeczywistość jest ważniejsza”. Dlatego też nigdy nie stał się marksistą w tym sensie, jak to jest przyjmowane w Europie. Dla Mao wstąpienie do partii komunistycznej oznaczało związanie się z organizacją, przy pomocy której miał zamiar wyzwolić lud chiński, a nie realizować założenia doktrynalne marksizmu. Dlatego też, postępując zgodnie z zasadą, że „rzeczywistość jest ważniejsza”, dokonał później rewolucji w Chinach w sposób sprzeczny z zasadami marksizmu, tzn. krocząc ze wsi do miasta, a nie odwrotnie, jak zakładała marksistowska doktryna, a także praktyka rewolucji bolszewickiej.

Na pytanie: „kim był Mao, zanim został komunistą?”, możemy odpowiedzieć: radykałem poszukującym swojej drogi.

Autor: Wojciech Tomaszewski

Źródła: [Centrum Studiów Polska-Azja](#), [Histmag.org](#)

Licencja: [CC BY-SA 3.0](#)

BIBLIOGRAFIA

1. Eric Baschet, China 1890–1938. From the warlords to world war. A history in documentary photographs, with an intr. by Han Suyin, Swan, Zug 1989.
2. Jung Chang, Jon Halliday, Mao, Albatros, Warszawa, 2007.
3. Li Zhisui, Prywatne życie przewodniczącego Mao, Philip Wilson, Warszawa 1996.
4. Ross Terrill, _Mao. Biografia, Iskry, Warszawa 2001.
5. Aleksiej Rumiancew, Źródła i ewolucja „idei Mao Tse-tunga”, Książka i Wiedza, Warszawa 1974.